

Cosmos – Zoo

Pojechaliśmy na ferie
Miały być narty i zjazdy na sankach
Cały dzień spacerować po szlakach
A na wieczór napić się grzańca
Miałem kupić rodzinie oscypki
Relaksować się z Tobą w termach
Zatańczyć taniec zbójnicki
I zobaczyć egzotyczne zwierzęta, ale
W Zakopanem nie ma zoo, nie ma zoo,
Nie ma zoo
Chciałem zabrać tam Ciebie
I na słoniu przejść przez Kasprowy Wierch
W Zakopanem nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Nie ma ZOO
Tylko pada śnieg
Zasypało śniegiem drogi
A dopiero wjeżdżamy na Podhale
Cały dzień jedziemy z dalekiej północy
Jedliśmy z maka drwale!
Jesteśmy tuż pod Zakopanem
Nie widać Tatr tylko same reklamy
Słysząc z Krokwi skoki narciarskie
Powiedziałaś, że do zoo nie zajeżdżamy
W Zakopanem nie ma zoo, nie ma zoo,
Nie ma zoo
Chciałem zabrać tam Ciebie
I na słoniu przejść przez Kasprowy Wierch

W Zakopanem nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Tylko pada śnieg

Wrocław, Warszawa, Kraków i Płock

Wszędzie tam można zobaczyć zoo

Bydgoszcz, Toruń, Łódź, no i Gdańsk

A w Zakopanem

W Zakopanem nie ma zoo, nie ma zoo,

Nie ma zoo

Chciałem zabrać tam Ciebie

I na słońcu przejść przez Kasprowy Wierch

W Zakopanem nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Nie ma ZOO

Tylko pada śnieg



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych